

NOWINY DROHOBYCKIE

NIEZAWISŁA GAZETA DLA OKRĘGU DROHOBYCZ-TURKA-SKOŁE-BOLECHÓW.

Kogo wybrać posłem?

Po raz pierwszy pójdą wyborcy w dniu 17 maja tego roku wybierać posłów do parlamentu na podstawie powszechnego, równego prawa wyborczego. Tylko dzięki partii socjalno-demokratycznej, każdy obywatel otrzymał dziś równe prawo i najuboższy robotnik, rzemieślnik czy chłop ma przy wyborach takisam głos jak hrabia lub milioner. Walczyła o to partya socjalno-demokratyczna od r. 1893 bez ustanku, ponosząc najcięższe ofiary, znosząc wszelkie przesładowania; ona to w dniu 28 listopada 1905 urządziła strejk powszechny za reformą wyborczą, ona zmusiła rząd i parlament do zajęcia się tą reformą, w końcu i cesarza przekonała swoimi argumentami — i dopięła nareszcie tego, o co walczyła: partya socjalno-demokratyczna zdobyła dla wszystkich mężczyzn pełnoletnich równe prawo wyborcze, obaliła dawne niesprawiedliwości i krzywdy kurj wyborczych.

Ale ci, którzy byli wrogami równego prawa, przychodzą teraz, aby z tego równego prawa korzystać, aby wydrzeć partii socjalno-demokratycznej owoce jej zwycięstwa. Szlachta, która dotąd w kraju rządziła i trzymała za łeb chłopów i mieszczan, chrześcijan i żydów, Polaków i Rusinów, zobaczyła teraz, że powszechne, równe prawo wyborcze usunęło jej grunt z pod nóg. Aby utrzymać swoje panowanie, aby dalej w niewoli utrzymać ciemniejszą i wyzyskiwaną ludność, założyła szlachta komitet, zwany „radą narodową“, w którym skupiła antysemitów i kahalników, aby zapomocą księży i kahalów, zapomocą presyi i gwałtu i oszustw przeprowadzić wybory na korzyść szlachty. Wodzem kahalników, który zasiada w „radzie narodowej“ i chce żydów utrzymać dalej na stanowisku lokajów szlacheckich, jest p. dr. Loewenstein, który kandyduje na posła w okręgu Drohobycz-Turka-Skołe-Bolechów. Co pan Loewenstein dotąd zrobił dla żydów? Co zrobili dla żydów jego przyjaciele z Koła polskiego i z sejmu? To, że żydzi dziś są w trzech czwartych częściach nędzarze, że nie mają równouprawnienia, że się ich do żadnych urzędów nie dopuszcza. Dlaczego więc żydzi mają dalej być podporą Koła polskiego, któremu tak długo wiernie, a za darmo służyli, i dalej wybierać Loewensteinów? Co żydom z tego przyjdzie? Chyba tylko to, że lud chrześcijański zniechce żydów, jako lokajów szlacheckich. Dziś, gdy lud ma równe prawa, żydzi powinni tylko z ludem szukać przyjaźni, a nie z gnębielami ludu, bo przyjaźń ludu chrześcijańskiego jest dla ludu żydowskiego najlepszą gwarancją pomyślności. Kto żydów prowadzić chce na pasku szlachty, ten im najgorszą chce wyrządzić szkodę, bo narazi ich na nienawiść ludu chrześcijańskiego, jak to widzieliśmy w Rumunii.

Kto żydom źle życzy, ten im każe głosować na dra Loewensteina.

Kto żydom dobrze życzy, ten im poradzi, żeby głosowali na p. **SAMUELA HAECKERA**, redaktora „Naprzodu“ z Krakowa, kandydata partii socjalno-demokratycznej, która głosi braterstwo między ludem wszystkich wyznań i narodowości, reprezentuje lud tak polski, jak ruski, jak i żydowski i broni interesów ludu śmiało i uczciwie.

Głosując na redaktora Haeckera, żydzi pokazą, że idą ręką w rękę z ludem chrześcijańskim i zaskarbią sobie jego przyjaźń. A lud, dopóki były kurye i przywileje, był niczem, teraz zaś, gdy jest równe prawo, lud jest wszystkim!

Z ludem łączyć się trzeba, a nie oddzielać się od niego. Dlatego syonizm jest także niebezpieczny dla żydów, bo stwarza przepaść i walkę między żydami a chrześcijanami. Rozumny żyd nie będzie zatem głosował na kandydata syońskiego dra Zippera, ani na kandydata „rady narodowej“ dra Loewensteina, lecz tylko na redaktora **Samuela Haeckera**.

Wyborcy zaś chrześcijańscy nie mają już żadnego interesu w tem, żeby głosować na kandydata kahalników i szlachty gnębiącej lud przy pomocy różnych Feuersteinów, ani też na kandydata syonistów, którzy głoszą walkę żydów przeciw chrześcijanom. Kandydatura ruska dra Oleśnickiego nie ma żadnych widoków, więc dla wyborców chrześcijan pozostaje jako jedyny kandydat pan

SAMUEL HAECKER, redaktor „Naprzodu“ z Krakowa.

Socjalna demokracja stoi na stanowisku zupełnego równouprawnienia ludu polskiego, ruskiego i żydowskiego i dąży do zupełnej autonomii każdego narodu. Broni ona każdego ucisnionego, wyzyskiwanego i skrzywdzonego i zwalcza każdą niesprawiedliwość.

Kandydat tej partii p. **Samuel Haecker** od lat 15 pracuje w jej organie „Naprzodzie“, a od lat 10 zajmuje zaszczytne stanowisko głównego redaktora dziennika „Naprzód“. Przez ten czas zwalczał on energicznie w powierzonym sobie dziełniku wszelki ucisk, wszelkie nadużycia, bronił odważnie ludu uboższego i jego interesów i dał się poznać jako człowiek bezinteresowny, z charakterem i wielkimi zdolnościami, dzięki czemu partya postawiła jego kandydaturę w naszym okręgu.

Niechaj więc usilnem naszym staraniem będzie, aby w dniu 17 maja z naszego okręgu został wybrany posłem do parlamentu p.

SAMUEL HAECKER, redaktor z Krakowa.

Lud a bogacze.

W swojej mowie kandydackiej, wygłoszonej w Drohobyczu, przytoczył p. Samuel Haecker cyfry z budżetu państwowego, świadczące, że trzy czwarte części podatków płaci ludność uboga i stan średni, a zaledwie jedną czwartą część ludzie zamożni. Podatki bezpośrednio wynoszą bowiem rocznie tylko 180 miliona, (wódke i piwo pije klasa uboga i średnia, od I tak np. cały podatek gruntowy wynosi tylko 53 miliony, podatki od banków, towarzystw akcyjnych itp. 54 miliony, podatek rentowy (przez największych bogaczyw płacony) tylko 9 milionów.

Natomiast podatek od cukru wynosi 122 milionów, od wódki 90 milionów, od piwa 77 i pół milionów, (wódke i piwo pije klasa uboga i średnia, od wina zaś, tego napoju ludzi bogatych, podatek wynosi rocznie tylko 12 milionów), od biletów kolejowych 17 i pół mil. (najwięcej w tem z biletów III. klasy), od mięsa 16 milionów, podatek domowo-czynszowy płacony przeciw przez lokatorów 94 miliony. Podatek od nafty wynosi 20 milionów, a elektryczność, którą



sobie oświetlają mieszkania bogacze, wolna jest od podatku. Na kilogramie nafty płaci się 13 hal., na kilogramie cukru 36 hal. podatku! Z tytoniu ma rząd rocznie czystego zysku 178 milionów (naturalnie z najtańszych sort tytoniu i cygar, bo droższych sort rozchodzi się mało), a ze soli 36 milionów!

Przeciętnie na głowę jednego mieszkańca, choćby najuboższego wypada rocznie 63 koron podatków pośrednich, wyżej wymienionych. Rodzina więc nędzarsza, złożona z 5 osób, płaci rocznie państwu przeciętnie 315 koron podatków!

Bogacze i posłowie bogaczy, a więc postowie z „rady narodowej“ i z Koła polskiego starają się ciężary podatkowe zwać na siebie na lud. My zaś jesteśmy przeciwni obciążeniu ludu podatkami pośrednimi. Kapitaliści niech płacą — a nie ludzie niezamożni, których nie stać na to.

Tego nie powiedział ani nie powie wyborcom ani dr. Loewenstein, ani dr. Zipper. O tem oni nie lubią mówić. Usłyszeliśmy to tylko z ust kandydata socjalistycznego p. Samuela Haeckera.

Z ruchu wyborczego w Drohobyczu.

Walka o mandat z miast Drohobycz-Turka-Bolechów-Skole, rozogniła się już na dobre, zwłaszcza w Drohobyczu samym. Rozgrywa się ona między kliką feuersteinowską, z ramienia której kandyduje p. dr. Loewenstein, a partją socjalno-demokratyczną, której kandydatem jest redaktor „Naprzodu“ Samuel Haecker. Syoniści, którzy również stawiają kandydata, nie wchodzą w rachubę. Klika magistracko-kałalna rozwija cały aparat swoich środków presji i korupcyi. Na zwołanem przez nią w dniu 3 b. m. zgromadzeniu, na którym przemawiali dr. Reiter i dr. Aschkenase ze Lwowa, słusznie dr. Friedmann cisnął zgromadzonym w bezy te słowa: „Wiem, że będziecie głosowali za kandydaturą dra Loewensteina, bo jak nie, to wam zaprotestują wexle“. Rzucili się na te słowa Józef i Izaak Feuersteinowie na tow. dra Friedmanna, chcąc go bić, a p. Jakób Feuerstein odebrał mu głos. Ale co tow. dr. Friedmann powiedział, było prawdą.

Na zgromadzenie to nie wpuszczono wszystkich wyborców, lecz przesiewano ich przez sito kordonu ustawionych przed drzwiami policyantów i pompierów.

Natomiast zgromadzenie przedwyborcze, zwołane do miejskiej sali gimnastycznej przez komitet socjalno-demokratyczny w niedzielę 7 b. m. o godz. 12 w południe, było w całym tego słowa znaczeniu publicznem. Straż porządku pilnowała tylko bacznie, żeby żaden niewyborca nie dostał się do sali, która zapełniła się szczelnie wyborcami polskimi, ruskimi i żydowskimi. Równie i galerja była zapełniona po brzegi. Przeszło 2.000 wyborców było obecnych, a tłum tych, co się w sali nie pomieścili, stał na dworze. Zagaił zgromadzenie dr. Friedmann: przewodniczącymi zostali wybrani inżynier Wieleżyński i dr. Friedmann, sekretarzem dr. Berkowicz.

Kandydat partji socjalno-demokratycznej, redaktor Haecker z Krakowa, wygłosił mowę kandydacką, w której przedstawił zadania przyszłego ludowego parlamentu, obranego przez równe, powszechne prawo głosowania, wywalczone przez socjalną demokrację. Na polu ekonomicznem czeka Radę państwa przeprowadzenie ubezpieczenia na starość robotników i rzemieślników, którego rzecznikami są socjaliści. Bardzo ważną będzie również reforma administracji politycznej, która powinna zmienić stosunki w ten sposób, żeby urzędy polityczne stały się instytucjami obywatelskimi, a nie były postrachem dla ludności. Gdy mowca przeszedł do omawiania polityki podatkowej, gdy wykazywał, że podatki pośrednie płacone przez szerokie masy ubogiej i średniej ludności, sta-

nowią dwie trzecie dochodów państwa, gdy przytaczał cyfry podatków obciążających naftę, cukier, piwo, wódkę, czynsze mieszkaniowe i t. d., przy każdej cyfrze głuchy szmer rozgoryczenia rozchodził się po sali. Kandydat wykazywał, że bogacze i ich reprezentanci starają się zawsze ciężary podatkowe z bark swojej klasy zwać na barki ludu pracującego za pomocą podatków pośrednich i że tylko reprezentanci mas ludowych dają gwarancję zwalczania tego niesprawiedliwego systemu podatkowego. Następnie omówił kandydat kwestję żydowską i kwestję ruską. Dopóki istniały przywileje i kurje, ludzie nawet szczerze pragnący dobra żydów, mogli się łudzić, że żydzi coś na tem zyskają, jeżeli będą się wieszali u pańskiej klamki. Ale żydzi zyskali na tem tylko to, że w siedmiastym wieku chłopci ruscy różni i wieszali żydów razem ze szlachtą, której ci żydzi się wystugiwali, że obecnie w Rumunii lud ich morduje i grabi, bo widzi w nich spółników wyzyskującej go szlachty, a przy rozpętaniu takiej nienawiści spadają ciosy nie tylko na bogaczy, ale i na niewinne masy ubogiej i średniej ludności żydowskiej. A w konstytucyjnej Galicyi żydzi wystugiwali się dotąd szlachcie, kahalny żydoowski były podnożkiem i podporą Koła polskiego, a cóż z tego żydzi uzyskali? Oto tyle, że po tylu latach dr. Loewenstein, którego przyjaciele polityczni byli u steru dzięki pomocy żydów, wygłosił w sejmie (po rozpisaniu wyborów do parlamentu na podstawie powszechnego, równego prawa wyborczego!) mowę, w której konstatuje, że żydzi nie mają faktycznie równouprawnienia, że są pokrzywdzeni! Więc cóż zyskali na wysługiwaniu się szlachcie? Dlaczego kahalnicy chcą nadal utrzymywać żydów w roli lokajów szlacheckich? Dlaczego starają się prowadzić ich do szlacheckiej „rady narodowej“, do Koła polskiego. Tembardziej teraz, kiedy runęły przywileje i kurje, kiedy protekcja pańska nie ma już zgoła żadnej wartości, polityka taka jest dla żydów w najwyższym stopniu szkodliwa, bo robi im wrogów z ludu polskiego i ruskiego, ciemnionego przez szlachtę, gdyż lud ten, widząc w żydach narzędzia swoich gnębieli — musiałby ich znienawidzić. Jedyną gwarancją pomyślności i rozwoju dla żydów jest braterska przyjaźń z ludem polskim i ruskim. (Żywe oklaski).

W zachodniej Galicyi potęgę klerykałów złał lud: socjalna demokracja i ludowcy, nie zaś „rada narodowa“, w której właśnie zasiadają antysemitcy klerykali obok kahalników! Żydzi powinni się więc łączyć z ludem polskim i ruskim, a nie oddzielać się od niego, jak tego chcą syoniści, których polityka szowinistyczna jest również zgubna dla żydów. — W kwestyi ruskiej kandydat żąda wymierzenia zupełnej sprawiedliwości Rusinom, aby na tej podstawie zamiast waśni narodowej mogła zapanować zgoda między Polakami i Rusinami. (Huczne oklaski).

Następnie przemawiał tow. Krzysztóń z Krakowa, który wykazał, że wyborcy żydowscy w swoim własnym interesie powinni głosować na socjalnego demokracę; wyborcy zaś chrześcijańscy, tak ruscy, jak polscy, mając przed sobą trzech kandydatów-żydów: kandydata kahalnego, który jest narzędziem szlachty i bogaczy, kandydata syonistów, który żydów pobudza do szowinizmu przeciw chrześcijańskiej ludności, i kandydata socjalnej demokracji, która reprezentuje lud wszystkich wyznań i narodowości, mogą głosować tylko na kandydata socjalno-demokratycznego. (Oklaski).

Na wniosek tow. dra Friedmanna uchwaliło zgromadzenie z ogromnym zapalem kandydaturę tow. Haeckera. Za tą kandydaturą podniósł się las rąk, przeciw ani jedna.

Zabrał następnie głos adwokat dr. Reiter, który wystąpił przeciw kandydaturze socjalistycznej. Przyznał, że socjalna demokracja ma wielkie zasługi, że obaliła wiele przesądów, ale i po za nią są przecież

postępowi ludzie. Reformę wyborczą wywalczyła nie sama socjalna demokracja. (Głosy: Czy może Koło polskie?). Stary parlament, oparty na kuryach uprzywilejowanych, dał przecie robotnikom Kasy chorych...

To zdanie wywołało żywą wesołość u zgromadzonych wyborców, którzy już dalszych wywodów tego mowcy, mimo energicznych nawoływań przewodniczącego tow. Wieleżyńskiego, słuchać nie chcieli.

Tow. Haecker, powitany owacyjnymi oklaskami, odpowiedział dr. Reiterowi, że są wprawdzie i po za socjalną demokracją ludzie postępowi, ale ci nie idą do „rady narodowej“ i do Koła polskiego. (Okłaski). Postępowym nie jest człowiek, który z siebie robi polityczne narzędzie szlachty. Bez socjalnej demokracji nie byłoby reformy wyborczej. (Huczne okłaski). Wkońcu podziękował tow. Haecker zgromadzonym za uchwalenie jego kandydatury.

Okrzykiem na cześć kandydatury socjalno-demokratycznej zamknął przewodniczący to imponujące zgromadzenie.

Z BOLECHOWA.

Przez czas świąt wielkanocnych zwołał tutejszy komitet kilka zgromadzeń żydowskich. Referował tow. Hoszowski. Na wszystkich oświadczyli się zgromadzeni za kandydaturą tow. Haeckera, a przeciw kandydaturom syonisty Zippera i Loewensteina.

Dnia 7 bm. odbyło się wielkie zgromadzenie przedwyborcze w sali posiedzeń rady miejskiej. Zagał tow. Hoszowski. Przewodniczącymi obrano tow. Rothbarda i ob. Tarkiewicza. Referował tow. dr. Diamond ze Lwowa. W dwugodzinnem przemówieniu swoim przebiegł dzieje ruchu robotniczego w ostatnich latach, zasługi socjalnej demokracji około zdobycia reformy wyborczej i zadania czekające posłów w przyszłym parlamencie. Rozwój kraju datuje się od czasu istnienia partji socjalno-demokratycznej. Dawniej robotnik był pogardzany. Pankowie źle obchodzili się z robotnikiem. W całym kraju istniało przekonanie, że robotnik to nie człowiek, że jeśli żyje, to tylko na to, by dużo pracował, źle jadł i trochę przespał się.

Dziś jest inaczej. Nienawidzą robotników, ale mają dla nich szacunek i to jest zasługą socjalnej demokracji. Długo czas nie myślał nikt o tem, by zapobiedz nędzy klasy robotniczej, a dziś, przyzna każdy, jest znowu zasługą socjalnej demokracji, że robotnicy są w znaczeniu i decydują o najważniejszych zadaniach w parlamencie. Prawa dano robotnikowi dopiero wtedy, gdy powiedział: „albo dasz — albo wezmę!“ I dano Kasy chorych i zakłady ubezpieczeń, ale tego nie zrobiła dobra wola. Od setek lat nie zrobiono nic i nie chciało nic zrobić. A kiedy zobaczono, że półśrodki nie wystarczają i robotnik zażądał równego prawa wyborczego, wtedy oburzyli się szlachyce i fabrykanci. Jaktó, robotnik miałby im być równy? To suy Daszyńskiego — ale na świecie tego nie było i nie będzie. Dziś robotnik powiedzieć może, że jest równy każdemu innemu dlatego, że to prawo zostało odobyte i gdybyśmy tylko to zdobyli, już mielibyśmy wielkie zasługi nie tylko wobec robotników, ale wobec całego społeczeństwa. A kiedy zdobyliśmy to prawo, powiadają, że nie mamy dosyć wykształcenia. W Wiedniu, we Francji, to możliwe, ale u nas to istnieć nie może, by księdzę równy był chłop i robotnik. W szkole nie uczą niczego, czy higieny, czy o wielkich wynalazkach, których znajomość uszczęśliwia. Uczono źle czytać i źle pisać i w gimnazjach źle uczą greki i łaciny i t. d., a jak szkoła oglupia, najlepszy dowód nasza biurokracja. Wina to możnawładców. I wobec tego dobrze, że zdobyto równe prawo wyborcze. Nie nauczy się jeść widelcem ten, komu go nie dadzą: z prawa wyborczego korzystać się nie uczą — póki tego prawa nie mają. I stało się, że wy przez posłów będziecie rządzić państwem

(Brawo!). Zdobyliśmy miecz i z końcem maja będziecie powołani powiedzieć, komu ten miecz powierzycie, czy wrogom, czy temu, kto go użyje ku waszemu dobru. Jak opowiada pismo św.: „sprzedał jeden z praocjów ważne prawo pierworodztwa za miskę soczewicy“. Uderzmy się w piersi i powiedzmy, żeśmy tysiące lat sprzedawali ważne prawo pierworodne wybierania posłów za miskę soczewicy.

Obywatele bolechowscy wybiorą posła, który ich zastąpi.

Przypatrzmy się, kto ubija się tu o mandaty? Rada narodowa. Rada, która radzi nad narodem? Lud dowcipny dodał dwie litery. Powiedział „zdrada narodowa“. Odczuł, że to są ci dawni panowie, którym nie uszła z pamięci epoka, kiedy byli panami. Matka, która wydała córkę za męża, chciałaby władzę dalej nad nią dzierżyć. Opiekun także z ciężkiem sercem składa opiekuństwo i ci panowie nadają sobie minę troskliwego opiekuna, który chciałby gospodarzyć. Posyłają kandydata eleganckiego, wymownego... Przeciwnika nie obrzucamy błotem, chcemy tylko wyświeetlenia prawdy. Löwenstein siedział długo w sejmie i nie nie zrobił, obecnie sunie on miskę soczewicy, a z tyłu chce wyciągnąć kartkę wyborczą. Lud musi taką kandydaturę odrzucić. Na nędzę klasy pracującej patrzą panowie jak przez lornetkę. Jak niema wyborów, nędza ta jest daleko i bardzo mała, ale jak wybory się zbliżają — obracają szkła i nędza jest wielka. „Dziesięć lat byleś posłem i nędzy tej nie widziałeś“. „Przepraszam, obróciłem szkła“.

Kandydat syoński — syoniści sami nie wiedzą często, co to jest. Będzie żądał zaufania od żydów. Oni mają inny sposób łowienia ryb na wędkę — bez soczewicy. Śpiewają cichą pieśń o tułactwie żydów. Śpij narodzie, marz o dalekim kraju, płynącym mlekiem i miodem!

W samej rzeczy, syoniści są tem samem, co narodowa demokracja. Jedni i drudzy nie różnią się od siebie o włos, mianowicie ile razy mowa o jednych, drudzy krzyczą: „Bij, zabij!“ To jest konkurencja tych dwu równoległych idących prądów, które prowadzą do podkopania solidarności ludu. Starają się o nienawiść. (Hańba!). Chcą panować i burzą przeciw sobie lud. To stare, jak świat. Znali to dawni cesarze, a dziś gospodynie waśni służbę, by panować. „Jak kucharka z pokojówką się pokłóci — to ja pani“. Jeśli wszyscy pójdziemy razem, jeśli powiążemy się węzłem miłości, to zrobimy porządek odrazu. (Brawo!). Jeśli wołać będziemy: „bij; Rusin, pluń: żyd, wal: Polak!“ — to będziemy się darli, nie czyniąc nic, a oni usiądą do uczyty i z okien parlamentu będą się patrzeć i lupić nas — a nam wzajemna walka niepotrzebna.

My syoniście głosów nie oddamy. Państwo ich nie tu, a w Palestynie. Jeśli mają zdolność i siły wywędrować — nie przeszkadzamy, ale czy droga do Jeruzolimy przez Wiedeń? Szkoła większych kosztów podróży. Ale to z życiem tych, którzy chcą zostać, nie ma nic wspólnego. Lud żydowski nie potrzebuje ich. I komużby oddał mandat, klerykałowi żydowskiemu? „Tagblatt“ lwowski rozszerza odezwę, zachwalającą kandydaturę rabina Braudego i w odezwie tej pisze, że Braude rabin, jego tato też był rabin i dziadzio także — a rabin ma do rozkazu gminie. (Hańba! Skandal!) Nie o macach mówić należy, ale o prawach. (Brawo!). W Czechach, gdy ksiądz w kościele o polityce mówi, wtedy lud wychodzi z kościoła. Syoniści lżą w bożnicy, bo nikt nie ma tam prawa wejść. Przychodzi taki narodowy demokrata i z miną, jakby Amerykę odkrył, powiada: „Jestem Polak“. Podobnie i syonista woła: „Jestem żyd“. Najwięcej jednak winni ci, którzy waśnią lud i z tej waśni żyją. Pogromy — wtedy syoniści przy pracy, by nienawiść rozdmuchać. Jeśli Rusini wpadną na uniwersytet i niszczą dzieła sztuki, wtedy ruch w obozie narodowych demokratów.

Kandydat partii socjalno-demokratycznej nie tak bogaty, nie rabin, nie adwokat. Co robił? Był zdolnym studentem, mógł zrobić karierę, ale popatrzył na brzydką drabinę, jaka do niej prowadzi i powiedział: „nie!” Zwrócił się do ciemnej masy, by podnieść ją. Widział, że masy te są biedne, że oczy im zasłaniają i powiedział: „Tu praca dla mnie; nie będę bogatym, ani sławionym — zejść do mas i będę cierpiał, będę nawoływał do oświecenia tych mas”. Szerzy pismo i świadomość. Siedzi za nędzną płacę w redakcyi i natęży mózg. Oddał nam się cały. I przyjdzie do was i powie: „Ja jestem ciałem z waszego ciała i krwią z krwi waszej”. On patrzy nie na ludzi, a na rzecz. I będzie walczył. Cierpiał w więzieniu i więzienie zniósł spokojnie, a walczyć będzie, bo zna sztukę wojowania.

W tem miejscu jeden z niedorostków akademicko-syonistycznych woła: „Walczy w „Naprzodzie” za Kołem polskim”.

Na to zrywa się burza na sali, zgromadzeni wołają: „Hańba syonistom, precz z podłym oszczercą”. kilka rąk chwytą chłyłka za kołnierz i wynoszą go ze sali.

Tow. dr. Diamond piętnuje wyrażenie niedowarzonego Palestynczyka, jako podłe, niskie oszczerstwo i kończy mowę swoją w żargonie wśród oklasków i wiwatów na cześć kandydata. Także przemówienia żargonowe tow. Horszowskiego i Rosenstrausa przerywano licznymi oznakami zadowolenia i okrzykami na cześć tow. Haeckera. Poczem jednogłośnie uchwalono rezolucyę, postawioną przez tow. dra Diamanda, którą zgromadzeni przyjmują kandydaturę tow. Haeckera i obiecują rozszerzyć w tym kierunku jak najszerzą agitacyę.

ZE SKOLEGO.

W sobotę dnia 6 b. m. odbyło się tu w sali Augusta, największej sali istniejącej w Skolem, zgromadzenie wyborców. Sala była przepelniona. Referował tow. dr. Friedmann z Drohobycza, który przedstawił kandydaturę tow. Haeckera.

W dyskusyi zabrał głos syonista dr Kahane, który plótł takie głupstwa, że „Daszyński jest antysemitą i wszystkie jego mowy są antysemitki”, że socjaliści francuscy podczas rewolucyi powiedzieli żydom: hands off itp.

Tow. dr. Friedmann wykazał głupotę tych naiwnych kłamstw, poczem całe zgromadzenie przeciw głosom znikającej garstki syonistów uchwaliło kandydaturę tow. Haeckera.

Z TURKI.

Wiec wyborczy w Turce odbył się w niedzielę 7 kwietnia, zwołany przez naszych towarzyszków. Wiec ten poprzedziła znakomita agitacya miejscowych mężów zaufania, oraz . . . agitacya gr. k. parocha ks. Pruchnickiego i rz. k. proboszcza, którzy z ambon piorunowali na bezbożnych „zawołoków z innych miast”, z odczytaniem listu pasterskiego i zagrożeniem, iż każdy uczestnik zgromadzenia będzie wyklętym z kościoła; obecnym kobietom zapowiedziano, że każda z nich z mężem, który pójdzie na wiec socjalistyczny i udzielać się będzie akcji wyborczej za kandydatem socjalistycznym — będzie mogła starać się o rozwód i rozwód uzyska (!!!). Tak w cerkwi jak i w kościele obaj „pasterze” przetrzymali owieczki do godziny 2 popołudniu, tj. do godziny, na którą zapowiedziane było rozpoczęcie wiecu.

Sku. . . księżej agitacyi były znakomite. Nie zważano na wyklęcie, ale wprost z cerkwi i kościoła tłum runął na wiec. To też nie dziw, że zebrało się kilkuset w lokalu, do którego zgromadzenie zwołano, a pod oknami drugie tyle tych, co się spóźnili, oraz wiele kobiet.

Wspomnieć jeszcze należy, że nietylko księża agitacya wzbudziła zainteresowanie się wiecem. Turczańska magistracko-propinacyjna głośno zapowiadała, że do obrad wiecu nie dopuści za żadną cenę i zorganizowała „paczkę” celem rozbicia zgromadzenia — przebieg jednak wiecu dowodzi, jak im się to udało...

Wiec zagaił tow. Denasiewicz, poczem przewodniczącym obrano obywatela Turskiego, zastępcą tow. Denasiewicza.

Jako referent zabrał głos tow. Schiffler z Drohobycza.

Mówca w pełnem werwy przemówieniu przedstawił walkę socjalnej demokracji o zdobycie powszechnego i równego prawo wyborczego, słusność tego prawa i ofiary, jakie w walce tej ponieśli robotnicy i gdy następnie zapytał, kto powinien zdobywać owoce tej walki, kto ma zaufanie klas pracujących i kto powinien lud ten zastępować w parlamencie, odpowiedziano jednogłośnie: socjaliści!

Obecna kliczka próbowała coś mrużyć pod nosem, lecz widząc tę jednogłośnie i słysząc ten głos kilkuset obywateli, dała spokój.

Następnie omówił tow. Schiffler program i zasady socjalnej demokracji, czego obecni słuchali z niezwykłym zajęciem, dając dość często hucznymi oklaskami wyraz zrozumienia, zadowolenia i solidaryzowania się.

W dyskusyi pierwszy zabrał głos urzędnik Kasy zaliczkowej p. Budzanowski, ten, który miał wedle krążących pogłosek nad „paczką” główną komendę. Zaznaczył on, iż w zupełności zgadza się z wywodami mówcy i „jeżeli taki sam jest kandydat, to warto go poprzeć!” Zarzucił jednak, że socjaliści mało występują za uprzemysłowieniem kraju, że są podatki uciążliwe, a w kraju nie ma kapitału na zakładanie fabryk i jest obca konkurencya.

Po nim przemawiali tow. Donasiewicz i Żurek Marcin, oraz p. Borysławski, przemawiając za kandydaturą tow. Haeckera.

Wkońcu opowiedział tow. Schiffler p. Budzanowskiemu, wykazując faktami, iż zawsze socjaliści byli za uprzemysłowieniem kraju, a szlachta i jej lokaje polityczni przeciw; mówca przytoczył na to liczne dowody z historii przemysłu galicyjskiego. Wykazał następnie, kto w kraju śrubował podatki i za tę zasługę poszedł śrubować je na całą Austryę; wkońcu mówca zaznaczył, że każdy kandydat socjalistyczny kandyduje na tensam program i zasady, które mówca w pierwszym swem przemówieniu wygłosił, a tem samem i tow. Haecker kandyduje na ten program. Następnie obszernie przemówił po rusku zwrócony do ruskich przedmieszczan, poczem postawił rezolucyę tej treści, iż obecni uchwalają rozwinąć należyte akcyę za kandydaturą tow. Haeckera, a w dniu wyborów oddać na niego głosy.

Rezolucyę tę przyjęto wśród niezwykłego zapалу jednogłośnie i na tem skończono obrady pierwszego w Turce wielkiego i publicznego, a wyklętego przez obu miejscowych „pasterzy” wiecu wyborczego.

Wielkie zgromadzenia wyborców w Drohobyczu w miejskiej sali gimnastycznej odbędą się w sobotę 27 kwietnia o godz. 2 i pół popołudniu i w niedzielę 28 kwietnia o godz. 11 przedpołudniem.

W środę 1 maja, w dzień święta robotniczego, odbędzie się wielkie zgromadzenie ludowe.

דראהאביטשער פאלקסבלאט

אונאבהענגיגע צייטונג פֿיר דען וואהל־קרייז דראהאביטש-טורקא-סקאלע-באלעכאו.

ווער זאל צום אבגעארדעטען געוועהרט ווערען ?

צום ערשטען מאל וועלען די וועהלער אס 17 מאי צו דער וואהלאורנג געהען אויף גרונד פֿון אלגעמיינען און גלייכען וואהל־רעכט. נור דער סאָציאל־דעמאָקראַטישען פארטיי איז עס צו פֿעדראַנקען. אז יעדער בירגער האָט היינט דאָס גלייכע רעכט און אז דער אַרומסטער ארבייטער, האַנדווערקער אָדער בויגער האָט ביי די וואַהלען דיעזעלבע שטימע ווי דער גראַף אָדער דער מיליאָנער. די סאָציאל־דעמאָקראַטישע פארטיי האָט וועגען דעם ווייט דעם יאָהר 1893 אונאוי־פֿעהערליך גע־קעמפֿט. זי האָט די גרעסטע אָפּפֿער געברענגט. די גרעסטע פֿע־פֿאל־גונגען ערוואַרדעט; דיעזע פארטיי האָט אס 28 נאוועמבער 1905 א גענעראַל שטרייך דורכגעפֿיהרט. כדי דאָס אלגעמיינע וואַהל־רעכט צו ערצוינגען. זי האָט געצווינגען די רעגירונג און דאָס פארלאַמענט. זיי זאָלען זיך מיט דיעזער רעפֿאָרם געפֿאַסען. איהרע אַרומגעטע האָבען שליעסליך אויף דעם קאָזער געווינקט. ביי זי האָט ענדליך עררייכט דאָס. וואָפֿיר זי האָט געקעמפֿט... די סאָציאל־דעמאָקראַטישע פארטיי האָט עראַבערט פֿאַר אלע פֿאַליעהריגע בירגער דאָס גלייכע וואַהל־רעכט. זי האָט בעזייטיגט די אונגערעכטיגקייט און די אונגלייכהייט פֿון דעם אלטען קוריען־סיסטעם.

און מערקווירדיג! אלע דיעזעניגע, וועלכע זענען פֿון חמיד אָן געווען די גרעסטע געגנער פֿונעם גלייכען וואַהל־רעכט, האָבען אַצינד די העז, פֿון דיעזעם וואַהל־רעכט גוצען צו ציעהען. זיי שטרעקען אויס זיערע הענד גאָר די מאַנדאָטע. כדי ביי דער סאָציאל־דעמאָקראַטישע פארטיי אַוועקצורויבען די פֿריכטע פֿון איהר אַרבייט. די שליאַכטאָ, וועלכע האָט ביי אַצינד דאָס לאַנד געהערשט און האָט אַרומגעריסען אויף די קעס פֿונעם בויגער און פֿונעם בירגער. יוד אָדער קריסט, פֿאַלע אָדער רוטהענען — אָט די שליאַכטאָ האָט אַצינד דערקענט. אז דאָס אלגעמיינע גלייכע וואַהל־רעכט פֿערניכטעט איהר הערשאַפֿט. און כדי זיך ביי דער מאַכט צו דעהאַלטען, כדי ווייטער די פֿערבלענדעטע און ארומגעבויטע פֿאַלקסמאַסען ביי דער גאָ אַרומצופֿיהרען. האָט די שליאַכטאָ זיך געבילדעט אַ קאָמיטעט, וועלכעס זי רופֿט אָן "ראַדא נאַראַדאָוואַ". אין וועלכען עס זענען אַנטיסעמיטען און יודישע קהליניקעס צוזאַמען, כדי מיט הילפע פֿון די גייסליכע און פֿון די קהליניקעס, דורך פֿרעסיאָגען און שווינדלערייען, דורכצופֿיהרען די וואַהלען אזוי ווי עס טוהט איהר. דער פֿיהרער פֿון די קהליניקעס, וועלכע זענען אין דער "ראַדא נאַראַדאָוואַ" און ווילען אז די יודען זאָלען ווייטער בלייבען לאַקאָיעס פֿון די שליאַכטאָ איז דר. לעווענשטיין, וועלכער קאַנדידירט אים וואַהל־קרייז דראהאָביטש-טורקא-סקאלע-באלעכאו. וואָס האָט דיעזער הער לעווענשטיין ביהער געטהון פֿאַר די יודען? וואָס האָבען געווינקט פֿאַר זייער טובה וועגען זיינע חברים פֿונעם פֿאַלען־קלויב און פֿונעם לאַנדטאָג? — זיי האָבען דאָס מיט זייער פֿאַליטיק דאַצי גע־ברענגט. אז דרייפֿערטעל פֿון די גאַליצישע יודען זענען היינט אַרימע בעטלער. אז זיי האָבען קיין גלייכע רעכטע און מען לאָזט זיי צו קיין שום אַמט נישט צו. אז מען נעמט ביי זיי דאָס ברויט אַוועק און מען בעדדענט זיי אויף שרייט און טריטט. און אַפֿשר טאַקי פֿאַר דעם ברויכען די יודען צו זיין ווייטער די פֿאַרפֿאָרע פֿון פֿאַלען־קלויב, וועלכעס זיי האָבען ביי אַצינד אזוי טריי און אומזיסט געדענט? אַפֿשר פֿאַרדעם טאַקי בעדאַרען זיי ווייטער וועהלען אזוינע לעווענשטיינע? — וואָס קענען יודען פֿון דעם האָבען? דאָך נור דאָס. אז דאָס פֿילישע פֿאַלקס וועט די יודען אַנפֿיהרען און פֿערפֿאַלגען. ווייל זיי זענען לאַקאָיעס ביי דער שליאַכטאָ!

יודען ווייטער האַלטען פֿאַר דיעזער פֿון דער שליאַכטאָ. פֿאַר ווערקעניגע פֿונעם אַדעל, דער וויל זיי דעם גרעסטען שאַדען צופֿינגען, וויל ער זעצט זיי אויס דער געפֿאַהר, די שנהא פֿון די פֿאַלקסמאַסען צו עררע־גען. אזוי ווי מיר האָבען דאָס געזעהען פֿון די לעצטע בלוטיגע ער־אַיינגיטע אין רומעניען...

ווער עס ווינט זיי יודען שלעכטס דער גוט זיי אַנזעהן. צו וועהלען דר. לעווענשטיין!
ווער אָבער עס ווינט זיי גוטס, ווער עס שטרעבט אָן זייער טובה, דער ראַטה זיי צו שטימען אויף דעם קאַנדידאַט פֿון דער סאָציאל־דעמאָקראַטישען פארטיי די סאַמועל העקער, העדאָקטער פֿונעם "נאַפֿשוד" און קרבאַק, וועלכער עס פֿרעדיגט ברוי־ערליכקייט צווישען די פֿאַלקסמאַסען אָהן אַנטערשנייד פֿון רעליגיאָן אין גאַנצאַנאַ־ליטעט, וועלכער וויל זיין אַניאמאָר פֿערטרעטער פֿונעם פֿאַלקס פֿון די פֿאַלען ווי פֿון די רוטהענען און די יודען, וועלכער שטיצט עה־ליך און ענערגיש די פֿאַלקסאַנטערעסען.

די יודען וואָס וועלען אַבעבען זייערע שטימען אויף דעם העדאָקטער סאַמועל העקער, וועלען דאַמט בעזייטיגען, אז זיי געהען האַנד און האַנד מיטן קריסטליכען פֿאַלקס און וועלען דאָדורך זיין פֿריינדשאַפֿט געווינגען. און דאָס פֿאַלקס, וועלכעס האָט גאָר קיין ראלע געשפּילט אזוי לאַנג ווי עס האָט געהערשט דאָס קוריען־סיסטעם און די פֿרוי־וועלט, דאָס פֿאַלקס און אַצינד ביי אלגעמיינעם וואַהל־רעכט די גרעסטע מאַכט!

מיט דעם פֿאַלקס דאַרף מען זיך אַיינגען און חבֿרין און נישט זיך ערווייטערן פֿון איהם. אַפֿערדעם איז אויך דער צאַנזוימיס געפֿעהר־ליך פֿאַר די יודען, וויל ער רופֿט אַרױס אַ געגענזאַץ און אַ קאַמפֿף צווישען די יודען און די קריסטען.

א יוד מיט אַפֿענע אויגען און אַפֿערליכען שכל, וועט אַבער דעם נישט שטימען אויף דעם ציניסט דר. ציפֿסער און נישט אויף דעם קאַנדידאַט פֿון דער "ראַדא נאַראַדאָוואַ" דר. לעווענשטיין, נור אויף דעם אַיינציגען, עכטען יודישען פֿאַלקס־קאַנדידאַט

ה' סאַמועל העקער.

רעדאָקטער פֿונעם "נאַפֿשוד" אין קראַקאַ.

די קריסטליכע וועהלער האָבען זיכערליך גאָר קיין אַנטערעס דאַראַן, צו שטימען אויף דעם קאַנדידאַט פֿון דעם קהל און פֿון דער שליאַכטאָ, וועלכע קעכטעט דאָס פֿאַלקס מיט הילפע פֿון פֿערשידענע פֿאַרשטוינגס, זיי האָבען אויך גאָר קיין אַנטערעס צו שטימען אויף דעם ציניסטלישען קאַנדידאַט, וועלכער פֿרעדיגט צום קאַמפֿף צווישען יודען און קריסטען. אויך דער רוטהענישער קאַנדידאַט דר. אַלעשניצקי האָט גאָר קיין אַויסזוכען נישט — עס בלייבט פֿאַר די פֿאַלקסמאַסען נור דער אַיינציגע פֿאַלקס־קאַנדידאַט. ה' סאַמועל העקער, רעדאָקטער פֿונעם "נאַפֿשוד" אויס קראַקאַ. די סאָציאל־דעמאָקראַטישע פארטיי שטעהט אויף דער גרונדלאַגע פֿון פֿאַלשטענדיגער גלייכע־רעכטונג פֿונעם פֿאַלישען, רוטהענישען און יודישען פֿאַלקס. זי שטרעבט אָן די פֿאַלשטענדיגע נאַציאָנאַלע אַויטאָנאָמיע. זי שטיצט יעדען בעדראַקטען, אַויסגעבויטען און געקרישטען און בעקעמפֿט יעדע אונגערעכטיגקייט.

דער קאַנדידאַט דיעזער פארטיי, ה' סאַמועל העקער, אַרבייטעט זייט 15 יאָהר אַינס פֿאַרמיבלאַט, "נאַפֿשוד" און זייט 10 יאָהר איז ער שפֿע־רעדאָקטער פֿון דיעזעם בלאַט. וועהרענד דיעזער גאַנצער צייט האָט ער אין "נאַפֿשוד" געפֿירט בעקעמפֿט יעדע אונטער־דרוקונג, און יעדען מוסבֿ־זיך, ער האָט מוסבֿ־געניצט אין פֿערטהינדגט די אַרעמע פֿאַלקסמאַסען אין זייערע אַנטערעסען. ער האָט זיך געצויגט אַלס אַ מאַן פֿון לויטערעם, עה־ליכען כאַראַקטער, פֿון בעזאַנדערער מיכטיגקייט און אונאַיינגעניגטיגקייט. די פארטיי האָט זייער פֿערדיענסטע

היינט ווען דאָס פֿאַלקס בעזעצט דאָס גלייכע וואַהל־רעכט מוזען די יודען זוכען די פֿריינדשאַפֿט פֿון די פֿאַלקסמאַסען, און זיי טאַרען זיך נישט חבֿרין מיט די פֿאַלקס־רעדיקער, וואָרען נור די פֿריינדשאַפֿט פֿון די פֿאַלקסמאַסען קען די יודען גוצען פֿרענגען — ווער עס וויל די

צווישן דעם קאנדידאט פון דער סאציאלדעמאקראטישען פארטיי. ה סאממעל העקער, רעדאקטער פונם נאטשורד אויס קראקא. די צייטסטען שטעלען צוואר אויך אויף א קאנדידאט, אבער זיי האבען נאר קליינע אויסזיכטען אין קומען נאר נישט אין בעטראכט. — די מאניסטראטעזעקיערהלישע קליקע ענטוויקעלט איהר גאנצען אסאראט פון פרעסין און קארופסיען, פרי די וועהלער צו [שעראייורען, אויף דער פערזאמלונג וועלכע זיי האבען אמ 3 ד. מ. איינבערופען, אויף וועלכער עס האבען געשראכען דר. רייטער און דר. אשכנז אויס לעמבערג, האט געזאגט דר. יאזעף פריעדמאן צו די פערזאמעלען גערופען: אויך ווייס, אז איהר וועט שטימען אויף דר. לעווענשטיין — ווייל אז נישט וועט מען אייך די וועקסעל פראטעסטירן! די ברידערליך יוסל און איציק פייערשטיין האבען איהם דאסאר געוואלט שלאגען, דער פארזיצער זענקל פייערשטיין האט איהם דאס ווארט ענטצויגען. — אבער דאמיט קען די אמתע בעהויסטונג פון דר. פריעדמאן נישט אָבגעלייקענט ווערען.

נישט אלע וועהלער האבען געהאט די זכיה, צו דיעזער פערזאמלונג צוגעלאזט צו ווערען, פאר דער טהיר פון פערזאמלונגס-לאקאל ווערען געשטאמען פאליציי און פייערוועהר און אריינגעלאזט האט מען נור דיעזעניגע, וועלכע געהערען צו דער קליקע.

דאנען איז די פערזאמלונג, וועלכע דאס סאציאלדעמאקראטישע קאמיטע האט איינבערופען אמ זעכטען דען 7 ד. מ. אים טעאטער געביידע, געוועזען א אמתע פאלקספערזאמלונג, דער זאאל איז געווען פול מיט פאלישע, רוטהענישע און יידישע וועהלער, צוזאמען איבער 2000, אויך די גאלערע איז געווען איבערפולט, אויסערדעם איז א נרויסער טהייל וועהלער געשטאמען פאר דער טהיר און ביי די פערזאמלונג, ווייל זיי האבען שוין נישט געקענט אריינקומען, דען פארזיין האבען געפיהרט: אינשענער וועלטשינסקי און דר. פריעדמאן סקערעטער איז געווען דר. בערקאוויטש.

דער קאנדידאט פון דער סאציאלדעמאקראטישען פארטיי הייר סאממעל העקער אויס קראקא האט געהאלטען זיין קאנדידאטער רעדע אין וועלכער עס האט פארגעשטעלט די אויפגאבע פונם קינע-טיגען פאלקספארלאמענט, וואס וועט געוועהלט ווערען דורך אלגעמיינעם, גלייכעם, און דירעקטעם וואהלערעכט, וועלכעס די סאציאלדעמאקראטישע פארטיי האט ערקעמפט, אויף עקאנאמישעם געביעט וועט דאס פארלאמענט האבען איינצופיהרען די אלטערס-פערזיכערונג פון ארבייטער און האנדווערקער, וואס זייער פערטרעטער זענען די סאציאלדעמאקראטען, זעהר וויכטיג איז אויך די רעפארם פון דער פאליטישען פערזאמלונג וועלכע דארף געשעהען אין דער וויזע, אז די פאליטישע עמסער זאלען אויסהערען צו זיין א סטראטעגיע פארן פאלק, נור אים געגעבטהייל, זיי זאלען זיין בירגעליכע עמסער, וואס ברענגען דעם פאלק נוצען, דער רעדנער האט דאן בעשפראכען דאס שטייערסיסטעם אין עספערדיך און האט גאנצעוועזען, אז די מייסטע שטייערן, די אינדי-קעטע, צאהלען די ארמע פאלקס-קלאסען און די רייכע מאנאטען צאהלען זעהר ווייניג, די פערזאמעלעטע האבען ביי דיעזע אויספיהרונג וועדערהאלט איהרע אויפגענונג אויסגעדיקט, אז די ארמע קלאסען מוזען די גאנצע לאסט פון שטאט אויף זיך טראגען. — דאן האט דער קאנדידאט בעשפראכען די יידישע פראגע און די רוטהענישע פראגע, וויזלאנג עס האבען עקסיסטירט וואהל קוריסן און פרווילענעם, האבען האבען אסילו אויזע מענער, וואס שטרעבען באמת די ווערעס טובה און געקענט מיינען, אז עס איז פאר די יודען נוצליך, ווען זיי וועלען זיך אנהאלטען ביי די פריציסיס פאלעס, אבער די יודען האבען דורך דיעזער פאליטיק נור אזוי פיעל עררייכט, אז אינס זעבעהנעטען יאהר-הונדערט האבען די רוטהענישע צוזאמען מיט דער פאליטישען שלאכטא אויך די יודען גערודיט, און אצינד מארדעט און רויבט זיי דאס רומען נישע פאלק, פאר דעם וואס זיי האלטען מיט די באיאריען, און ליידען ליידעט נישט נור דער יידישער פעכטער, נור די יידישע ארמע פאלקס-מאסעס, אים קאנסטיטוציאנעלען גאליציען דיענען די יודען דער שלאכטא, די יידישע קהל-מאכערס זענען די לאקאצעס פונם קאלא פאלסקיע — און וואס האבען זיי דערפון? אט אזוי פיעל, אז דר. לעווענשטיין, וואס זיינע פאליטישע חברים האבען דאך דאנק פון דער יידישער אונטערשיצונג די מאכט אין האנד, האט אצינד אום לאנדטאג גע-האלטען א רעדע (נאטירליך לכבוד די וואהלען!) אין וועלכער ער האט

אנערקאנט און האט איהם אלס איהר רייכטראטהס-קאנדידאט אין אונזער וואהלערייז אויפגעשטעלט. עס בריוך אלזא אונזער שטארקסטעם בעשטרעבען צו זיין, אז אמ 17 מאי זאל אין אונזער וואהלערייז געוועהלט ווערען אלס אב-געקאנדידאט פאר דען רייכטראטה

ה' סאמועל העקער רעדאקטער אויס קראקא.

וואהלרעכט און צאהלרעכט.

אין דער קאנדידאטער-רעדע, וועלכע דער סאציאלדעמאקראטישע קאנדידאט ה' סאמועל העקער האט געהאלטען אין דראהאביטש האט ער פארגעברענגט אייניגע אינטערעסאנטע ציערן אויס דעם עסטער-רייכישען בודשעה, וועלכע בעווייזען, אז דריי פיערשעל פון אלע שטייערן צאהלען די ארמע פאלקסמאסען און קוים איין פיערשעל די רייכע נבירים, די דירעקטע שטייערן בעטראגען נעמליך אים גאנצען 180 מיליאנען קראנען א יאהר, דאנען די אינדירעקטע שטייערן ברענגען 458 מיליאנען יעהרליך, צום ביישפיעל ברענגט די גרונדשטייער בלויז 53 מיליאן, די שטייערן פון די באנקען און אקציעגעוועלשאפטען בעטראגען 54 מיליאן יעהרליך, די רענטען-שטייער, וועלכע ווערט געצאהלט פון די רייכסטע נבירים) ברענגט קוים 9 מיליאן א יאהר, דאנען ברענגט די צוקער-שטייער א יאהר 122 מיליאן, די שנאס-שטייער 90 מיליאן, די בער-שטייער 77 מיליאן (בער און שנאס טרינקען צומייסט די ארמע פאלקסמאסען — דאנען בע-זרענט די שטייער פון וויין, וועלכע עס טרינקען די רייכערע קלאסען, קוים 12 מיליאן), די פאהרקארטען-שטייער 17 מיליאן, (דאסן צו-מייסט פון דער דינסען קלאסע), פלייש-אקציו 16 מיליאן, הויזצינד-שטייער (וועלכע עס צאהלען דאך צומייסט די איינוואהנער און נישט די הויבעדזער) 94 מיליאן, די נאטש-שטייער ברענגט 20 מיליאן, דאנען איז דאס עלעקטרישע ליכט, וועלכעס ווערט הויפטזעכליך פון די רייכע בענוצט, נאנין שטייערפריי, פון א קלא נאפט צאהלט מען 13 העללער שטייער, פון א קלא צוקער 36 העללער שטייער! דאס איז לויטער ארטיקעל, וועלכע ווערען פון די ארימסטע קריזע פער-ברייכט, פונם טאכאק-מאנאסאל האט דער שטאט, יעהרליך 178 מיליאן קראנען (צומייסט פון די ביליגערע סארטען, וועלכע עס ווערען בענוצט פון די ארימערע קריזע), פונם זאלן-מאנאסאל 36 מיליאנען יעהרליך.

דורכשניטליך ענטפאלען אויף יעדען עסטרייכישען בעוואהנער, אסילו אויף דעם ארימסטען, יערעליך 63 קראנען אינדירעקטע שטייערן, א פאמיליע וואס צעהלט 5 מיטגלידער צאהלט אלזא יעהרליך 315 קראנען שטייער!

די רייכע קלאסע און איהרע אבגעארדעטע, די קאנדידאטען פון דער, ראדאנאר-אראווא און פונם, קאלא פאלסקיע, בעשטרעבען זיך, די שטייערלאסטען פון זיך אראפצוגעהמען און זיי דעם ארימען פאלק ארויסצולענגען, מיר אבער, די סאציאלדעמאקראטישען פערטרעטער, זענען די גרעסטע גענער פון יעדער בעלאסטונג פונם פאלק, די קאפיטאליס-טען, די רייכען לייטע זאלען שטייערן צאהלען און נישט דאס ארמע פאלק, וועלכעס האט קוים צום לעבען.

אט אזוי רעדט צו די וועהלער נישט דר, לעווינשטיין און נישט דר, ציפער, זיי האבען נישט לעב, פון אזוינע זאכען צו רעדען, די וועהלער האבען אזוינע דברים נור געהערט פונם סאציאלדעמאקרא-טישען קאנדידאט ה' סאמועל העקער.

די וואהלבעווענונג אין דראהאביטש.

דער וואהלקאמפ ווערען דעם רייכטראטהס-מאנראט אים וואהל קרייז-דראהאביטש-טורקא-באלעכאוויסקאלע איז זעהר שטארק. — ער ווערט הויפטזעכליך געפיהרט צווישען דער פייערשטיין-שען קליקע, וועלכע האט אויפגעשטעלט דעם דר, לעווענשטיין אלס קאנדידאט, און

האט זיך די עקאנאמישע לאגע אין לאנד שטארק געבעסערט. פריער איז דער ארבייטער געווען פערטאכטעט. די פריזשילדן האבען איהם שלעכט געהאנדעלט. אים באגען לאנד האט געהערשט די אג-וויכט, אז דער ארבייטער איז קיין מענטש, אין ער לעבט נור צו דעם צוועק, כדי פועל צו ארבייטען, שלעכט צו עסען און ווייניג צו יולאפען. — איינזען איז עס אנדערס געהארגען. מען האט ווייטער פריינד דעם ארבייטער, אבער מען אכט עט איהם, אין דאס איז דאס פער-דענטס פון דער סאציאל-דעמאקראטיש. יאהרגעלאנג האט קיינער נישט געדאכט דארטן, דאס עלענד פון דעם ארבייטער צו ערלויבטערן. הויכע אבער, אדאנק דער סאציאל-דעמאקראטישע האבען די אר-בייטער אריינסען איינפלוס אים פארלאסענט. דעכטע האט מען דעם ארבייטער ערשט דעמאלט געגעבען, ווען ער האט געזאגט: „אדער מען גיבט מיר — אדער איר נעם מיר אליוו“ די קראנקעקאסען, די פערזאנלעכע-אנשטאלטען עטצ. האט מען דעם ארבייטער נישט גע-ווייניגט אים נישטע לייגע, נור ווייל מען האט געווייט. הונדערטער יאהרגען האט מען נאך נישט געטהון אין נישט געזאלט שרייבן, און ווען מען האט געזעהן, אז די האלבע מיטעל העלפען שרייבן נישט אין דער ארבייטער פערלאנגט גלויבעס האהלעכט, זענען די פריצים אויסגעגענט געווארען. האט הויכע דאס דער ארבייטער ווייל ווען גלויב מוטין פריי, מוטין גיבן, מוטין קאפיטאליסט? — דאס זענען דאשינסקיס הלומות, אבער אין דער וויקלוקייט איז דאס אונגע-לויב... אין עס איז דאך מעגליך געווארען: הויכע איז דער ארבייטער גלויב מוט יעדען בירגער, דורך דעם, וואס מיר האבען דאס רעכט ערקעמפט, און ווען מיר זאלען נור געווען דאס איינע רעכט גע-קעמפטען, וואלטען מיר שוין געהאט גענוג פערדענסטע נישט נור פון די ארבייטער, מיר פון דער באנער געוועל טאפט — איינז, ווען מיר האבען דאס גלויבע רעכט ערקעמפט, טעהט מען צו איינז, אז מיר זענען נישט גענוג געבולדעט, נישט גענוג פאליטיש רויף, אין אנדערע לענדער איז דאס אפשר מעגליך, אבער נישט פון איינז, פון איינז קאן דער גויסטליכער נישט ווען גלויב מוטין פויער און מוטין ארבייטער. מיר ווער איז אין דעם שולדיג? אין די שולען לערנט מען שלעכט שרובען און לעזען, מען לערנט נישט היינעניש לעבען, מען דערצעהלט נישט פון די נוצ ערפינדונגען, וועלכע מאכען די מענטשען גליקליך, מען לערנט דאסיר גרעניש און לאטייניש. — אין וועניזש אונזערע שולען פערדומען, קאן מען אס געסטען אין אונזער ביהאקראטישע זעהן. — אייבערדעם איז עס נוט, אז מיר האבען דאס גלויבע וואהלעכט גראבערט. מען קען זיך נישט אויסלעגען, דאס וואהלעכט געהערט צו פניצען, זאלאנג ווי מען האט עס נישט. און איינז העלען די ארבייטער דורך ווערע פערטעטער הערשען אים שטאטט. (בראדאווי) מיר האבען ערדונגען א וואספע אין ענדע מאי העט איהר ווען גערעכען צו זאגען, וועמען איהר ווילט די וואפע אנפערטרויען, אייב דעם פיינד, וואס פערקויפט אייערע איי-טערעסען, אדער דעם, וואס וויל אייער טובה.

די באלעבאדער בירגער וועלען ווערען אוינגע אביגעארד-געמע, וועלכע וועלען ווען אמחודיג פערטעטען. קוקען מיר נור צו, ווער וויל די מאנדאטע בעקומען? — די „ראדא נארדאווי“, וועלכע דאס פאלק הייסט אן, ווראדא נארדאווי-הא, ווייל עס פיהלט, אז דיעזע דארט... פערקויפט עס און פער-אונטרויט ווייניג אינטערעסען. דער קאנדידאט פון דיעזער „ראדא“ איז דיר לעווענשטיין, ווער איז דאס? יאהרגעלאנג איז ער געווען אים לאנדטאג און האט נאך נישט געטהון, איינז האט ער זיך דערמאנט און די וועהלער, טראגט ווען אקעגען א פילע שיעל און וויל דאסאר די וואהלעטעל ארויסבעקומען. דיעזע הערען קוקען אויף דעם ארבייטער-עלענד ווען דורך א אפערן-גלאז, פון איינז ווייט

נאכגעוועווען, אז די יודען בעוועגען פאקטיש קיין גלייכערעכטיגונג, אז ווי זענען אונטערדריקט און צוויקעוועצט, וואס האט ווי אלוף גענוצט די אונטערשטיצונג פון דער שלאכטא? צו וועלכען צוועק ווילען די קהליניקעס די יודען ווייטער האלטען פאר לאקאיעס ביי דער „ראדא נארדאווי“, ביים קאלא פאלסקיע?

איינז ווען די סרווילעניעס און די קוריען האבען אויפגעהערט און די פאטעקציען ביי די פריצים האט שוין נאך קיין ווערטה, איז אזא פאליטיק פאר די יודען אים העכסטען נראד שעדליך, ווייל ווי מאכען זיך דאדורך שונאים ביים פוילישען און רוטהענישען פאלק, וועלכעס ווערד פון דער שלאכטא געקענטעט, ווען ווי זעהן, אז די יודען העלפען ווי אונטערדריקען — מוען ווי די יודען פיינד האבען. די איינזיענע נארדאניע אויף בעסערע צייטען איז פאר די יודען נור דאס ברודערליכע צוזאמענלעבען מיט דעם פוילישען און רוטהענישען פאלק, (לעכהאפטער בייפאלל). אין וועס-נאליציען האבען די סאציאל-דעמאקראטען און די פאלקס-פארטיי די מאכט פון די קלערקאלען געבראכען — און נישט די „ראדא נארדאווי“, אין וועלכער עס זיען די גרעסטע אנטוויקעלעטע צוזאמען מיט די קהליניקעס, די יודען ברוי-קען זיך צו פערטיינען מיטן פוילישען און רוטהענישען פאלק און נישט זיך צו ערווייטערן פון איהם, ווי די ציוניסטען פערלאנגען; דיעזע שאוויניסטישע פאליטיק איז פאר די יודען עבענוז ווער געפעהרליך. — אין בעצונ אויף די רוטהעניש-פראגע פערלאנגט דער קאנדידאט פאל-שמענדינע גערעכטיגקייט פאר די רוטהעניען, כדי ביידע נאציאנען זאלען זיך נישט מעהר ברויכען צו צאנקען, נור פאלען און רוטהעניען זאלען לעבען אין פרייערען און אין אייניקייט. (בראדאווי).

עס האט נאך געשפראכען גענאסע קרוי שטאן אויס קראקא, וועלכער האט נאכגעוועווען, אז די יודישע וועהלער ברויכען אין איהר אייגענעס אינטערעסע שטימען אויף די סאציאל-דעמאקראטען, די קריסט-ליכע וועהלער דאנענען האבען פאר זיך דריי יודישע קאנדידאטען: א קהליניק, וועלכער איז א ווערקצייג פון דער שלאכטא, א ציוניסט, וועלכער העצט אויף דעם יודישען שאוויניזמוס, און א קאנדידאט פון דער סאציאל-דעמאקראטישען פארטיי, וועלכע איז די פערטערעמען פון אלע רעליגיאנען און נאציאנאליטעמען, ווי קענען אלזא נור שטימען אויף דעם סאציאל-דעמאקראט.

אויף אנטראג פון גענאסע דר, פריער מאן האט די פער-זאמלונג מיט נרויסער בענייסטערונג בעשלאסען די קאנדידאטור פון גענאסע העקער.

דער קהליניק דר, רייטער האט געפרופט, זיך אריינלאזען אין א פאלעמיק מיט דעם סאציאל-דעמאקראטישען קאנדידאט, ער האט אבער אזוי באלאמוטע גערעדט, אז די פערזאמלונג האט איהם נישט געוואלט הערען און ער האט געמוזט אראב פון דער טריבינע. — דער קאנדי-דאט די העקער האט איהם אויך אין זעהר טרעסענדער ווייזע אבער ענטפערט אויף זיינע טענות.

דערנאך האט דער פארזיצער געשלאסען די אימפאזאנטע פער-זאמלונג מיט דעם דר, עס לעבע דער סאציאל-דעמאקראטישער קאנ-דידאט!

פון באלעכאווי

וועהרענר דער ססח-פייגערטאגע האט דאס הוינע סאציאל-דעמאקראטישע קאמיטעט איינגעברענגען עטליכע יודישע פערזאמלונג-גען, העפערערט האט גענאסע דאס יודישע. אויף אלע פערזאמ-לונגען איז אונגענומען געווארען די קאנדידאטור פון גענאסע העקער. אס ד אפרייל האט שטאטגעפויגען א גרויסע פאלקספערזאמלונג אים געמונדערטאס-זאאל, דאס העפעראט האט ערשטאטעט גע-נאסע דר די אמאנד אויס לעמבער, אין א צווייטשטונדער רעדע האט ער געטיילדערט די געשיכטע פון דער ארבייטער-בעוועגונג אין די לעצטע יאהרען, האט אויפגעעהלט די פערדענסטע פון דער סאציאל-דעמאקראטישען פארטיי אים די ערקעמפטונג פון אלגעמיינען וואהלעכט און האט בעלייכטעט די אויפגעבען פון קונסטליגען-פאר-לאמענט. ווייטערס די סאציאל-דעמאקראטישע פארטיי עקוויסטירט,

און אַ בעיטלום געפאַסט. פֿיר דיעזע קאַנדידאַטור מיט אלע כּחה צו אַנישירען.

פֿון סקאַלע.

שבת דען 6 אפריל האט דאָ אים אוינסט־זאָאלע שמאַטט געפֿונען אַ וועהלער־פֿערזאַמלונג. דער גרויס־זאָאל איז געווען פֿול מיט וועהלער. רעפֿערירט האָט דר. פֿריעדמאַן אויס דרֿאַהאָביטש. וועלכער האט עמפֿאָהלען די קאַנדידאַטור פֿון גענאַסע העקער. אין דער דיסקוסיאָן האָט געשפּראַכען דער ציאָניסט דר. קאהאַנע. וועלכער האָט אבער געפֿלידערט נאַרישקייטען. אַז דאַשינסקי איז אַ אַנטי־סעמיט און אַז אלע זיינע רעדען זענען אַנטי־סעמיטיש. אַז די פֿראַנצעזישע סאַ־ציאָליסטען האָבען ביי דער רעוואָלוציאָן די יודען פֿערפֿאַלנט א. ו. ו. — גענאַסע פֿריעדמאַן האָט איהם געגעבען אַ שאַרפֿע תּשובּה אין האָט נאַכגעוויזען די אינהאַלטבאַרקייט פֿון זיינע נאַרישע מענות און די נאַנצע פֿערזאַמלונג מיט אויסנאַרמע פֿון אַ סאַך ציאָניסטען. האָט בעשלאָסען די קאַנדידאַטור פֿון גענאַסע העקער.

פֿון טורקאַ.

זונטאג דען 7 אפריל איז דאָ אַבנעהאַלטען געוואָרען אַ וועהלער־פֿערזאַמלונג. איינבערופֿען דורך אויגערע גענאַסען. דער נריכישער נלה האָט צוואַר זעהר שטאַרק אַנימירט. אַז קיינער זאל צו דער פֿער־זאַמלונג נישט געהען. און האט געדראַהט מיט קללות וחרמית יעדען קריסט. וואָס וועט איהם נישט פֿאַלנען. אבער געראדע דיעזע אַנימאַציע האָט דאָס געפֿיהרט. אַז דירעקט פֿון דער קרבע זענען די וועהלער גע־נאַנען צו דער פֿערזאַמלונג. דער־זאָל איז געווען צום ערשטיקען־פֿול. די מאַניפֿעסטאַציע־פֿאַינאַמאַרסקע קליקע האט צוואַר אויך געדראַהט. אַז זי וועט־די פֿערזאַמלונג שפֿיענען. — אבער עס איז איהר נישט געלונגען.

פֿאַרזיענדער איז געווען ה' טורסקי און רעפֿערירט האָט געט. שפּילער אויס דרֿאַהאָביטש. וועלכער האָט פֿאַרנעשטעלט דאָס פֿראַג־ראם פֿון דער סאַציאַל־דעמאָקראַטישען פּאַרטיי און האט אויפֿגעפֿאַר־דערט. די קאַנדידאַטור פֿון איהר קאַנדידאַט. ה' העקער. צו אונטער־שטיצען. זיין רעוואָלוציאָן איז איינשטימיג אַנגענומען געוואָרען.



גרויסע

וועהלער־פֿערזאַמלונגען

וועלען שמאַטטינדען אין דרֿאַהאָביטש אים טהעאַטער־זאָאל: שבת דען 27 אפריל אום 2 1/2 אהר נאַכמיטאָג און זאַנטאָג דען 28 אפריל אום 11 אהר פֿאַרמיטאָג. מיטוואַך, דען 1 מאי. דעם יום־טובּ פֿון די אַרבייטער. וועט אַבנעהאַלטען ווערען אַ גרויסע פֿאַלקס־פֿערזאַמלונג.

פֿאַרזיענדער עס. פֿון דער אַנדערער זייט פֿערקלענערט עס. אַז עס איז נישטאָ קיין וועהלער. איז אלעס קלונ און הויט — קומען אַבער די וועהלער. דאן דערט מען איבער דאָס גלאַז און מען זעהט אלעס גרויס און נאָהענט.

דער ציאָניסטישע קאַנדידאַט — די ציאָניסטען וויסען אַפֿט אַלען נישט וואָס דאָס איז — וועט פֿערלאַנגען די יודישע שטימען. זיי האָבען אַנדערע מיטעל. די שטימען אויסצונאַרען. זיי זענען אַלטע נאַציאָנאַלע ליעדער. הלוימן פֿון אַ הויט לאַנד, וואו עס דינט מילך און האָנען.

אויס גינדע געטמען זענען די ציאָניסטען נישט אַנדערש. זיי די פּוילישע נאַציאָנאַל־דעמאָקראַטען. גינדע זענען האָט אין פֿויגל־שאַפֿט (רוסע: שאַנדע). וועלען הערשען און העצען אויף געגענווייטיג דאָס פֿאַלק. דאָס איז אַ אַלטע מעטה. שוין די אַלטע הערשער האָבען דאָס מיטעל געניצט. ווען מיר וועלען אלע געהען צוזאַמען. פֿאַראַייניגט אין פֿריינדשאַפֿט. וועלען מיר פֿאַלד מאַכען אַרדנעט מיט דיעזער חברה (בראַדעו) ווען מיר וועלען אינו אַבער געגענווייטיג העצען. דער פֿאַלע געגען רוסהענע. דער רוסהענע געגען יוד — דאן וועלען מיר זיי אויסגעלעפֿערט זיין. מיר ברויכען קיינען געגענווייטיג קאַמפּף. דאָס פֿאַלק וויל לעבען אין פֿרייען.

מיר וועלען דאָרויף די ציאָניסטען נישט שטימען. ווער אירעזאל איז פֿאַלעסטינאַ. ווען זיי קענען, וועלען זיי אויסהאַנדערן. — מיר וועלען זיי נישט שטיצען. אַבער מיט מען גען נאָך אירן ישראל פֿאַהרען איבער ווען? האָט דאָס זיי אים רויכטראַטה צו טהון. עס איז שאַדען די הוצאות נאָך ווען. פֿאַהרט לעבער דירעקט... דאָס יודישע פֿאַלק ברויכט אייף נישט. און וועמען וועלען מיר וועהלען? אַ יודישען קלעריקאַל? — דאָס ציאָניסטישע „טאַנבלאַט“ לויבט אויס זיין קאַנדידאַט ברוידיע אין „רויכט“, אַז ער איז אַרב, זיין סאַטש איז אַרב און זיין זינדע איז געווען אַרב — און אַרב ברויכט האָבען די גרעסטע מאַכט (שאַנדע) נישט העגען מאַכט האַנדעלט זיך דאָ, נר וועגען רעלט. (בראַדעו) די ציאָניסטען פֿעטרוועבן ווער אַנימאַציאָן אין די קלויזען. וויל דאָרט קען מען זיי נישט שטיצען... ווען עס ברעכען אויס פֿאַנדאַמען — דאן קומען די ציאָניסטען צו לויפֿען און אַנימירען. דאָס פֿאַלק אויסצוגעצען. עפענואָ מאַכען די נאַציאָנאַל־דעמאָקראַטען ווען די רוסהענען מאַכען אַ דעמאָנסטראַציע אין דער אַניווערזיטעט. אַבער גינדע זענען שולדיג אין דעם. וויל זיי העצען די פֿעלקער געגענווייטיג. דער סאַציאַל־דעמאָקראַטישע קאַנדידאַט איז נישט אַזוי רייך. זיי דער ראַפּינער ברוידיע. ער איז קיין אַדוואָקאַט. ער איז געווען אַ פֿעהרער שטודענט. האָט געקענט מאַכען אַ גוטע קאַריער, אַבער ער האָט זיך געמאַיט אויף אַזא העסליכער לייטער צו קריכען און איז לעבער צוריקגעגאַנגען צו דער פֿאַלקסמאַטש, פֿון אירעטוועגען צו אַרבייטען. ער האָט זיך דיעזער סאַטש גאַנץ איפֿערנעגעבען אין חוץ־מעט איהר זיין לעבען. ער האָט געקעמפֿט אין וועט קעמפֿען. ער האָט געליטען אים געפֿענגען. דאָס אלעס געשאַנגען דעהן און וועט ווייטער קעמפֿען. וויל ער הויסט זיי אַזוי צו קעמפֿען. (עפֿים אַ יונגעל רופֿט: „ער קעמפֿט אים „נאַפּשוד“ פֿאַרן „קאַלאַ פֿאַלסקע“). דיעזער דוף ערענט גרויסע ערבייטערונג. מען האַפט דאָס יונגעל און וואַרפט עס אַרויס. ד״ר דיאַמאַנד ווייזט מיט ענטשיעדענהייט דיעזען אויפֿערשעמטען צווישענרוף צוריק און בענדעט זיין רעדע מיט אַ האַף־רוף אויף דען קאַנדידאַט. עס שפּרעכען מיר די גענאַסען האַר־שאַחסקי. אין דאָענטשחויס און דערנאָך איז איינשטימיג אַנגע־נומען געוואָרען די קאַנדידאַטור פֿון גענאַסע העקער.